

Wyrzysk, dn. 29.05.2019 r.

OR.0003. .2019

Pani
Bogusława Jagodzińska
Burmistrz Wyrzyska

Przekazuję wyciąg z protokołu ze wspólnego posiedzenia Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Wyrzysku w dniu 27.05.2019 r. w punkcie dotyczącym: „Wolne głosy i wnioski”.

(...)

Radny Piotr Radwański powiedział, że jeżeli radni potrafią łowić ryby to chciałby ich zaprosić na godz. 9:30 na boisku wielofunkcyjne, są cenne nagrody do wygrania. Następnie radny powiedział, że zakończył się wyścig MTB, bardzo chciał być, ale niestety musiał pracować. Pozostały tam niektóre rzeczy, które wydaje mu się trzeba rozwiązać, ponieważ za cztery lata będzie następne MTB. We własnym imieniu chciałby złożyć wniosek o zaproszenie zwaśnionych stron na posiedzenie Komisji, aby porozmawiać. Źle się poczuł, ponieważ w postach było napisane „władze gminy”, a ludzie różnie interpretują, bo władza to nie tylko Burmistrz, ale również Rada. Wczoraj też słyszał różne opinie.

Bogusława Jagodzińska – Burmistrz Wyrzyska powiedziała, że jeżeli Rada będzie wchodziła w konflikty między stowarzyszeniami to nic dobrego nie będzie. W 2012 r. grupa pasjonatów rowerów górskich zaproponowała Panu Gogolowi, który prowadzi jeden z cyklów na terenie Polski by organizować takie wyścigi rowerowe dla pasjonatów rowerów górskich w Wyrzysku, szczególnie motywowała to tym, że są tutaj przepiękne tereny, które ona nazywa „małymi Bieszczadami”, czyli lasów Polanowskich z Dębową Górą włącznie i tak się stało. Przedtem nie wie jak te sprawy były normowane, natomiast kiedy ona została burmistrzem, a kierownikiem OSiR Pani Beata Borowczak wszystkie działania gminy są na umowy cywilno – prawne. Wszystko jest obwarowane umowami, bo każdy przy organizacji imprezy, czy to małej, czy masowej jest odpowiedzialny za życie i bezpieczeństwo osób na tej imprezie przebywających. W związku z tym w 2015 r. została podpisana umowa między Stowarzyszeniem Krzewienia Kultury Fizycznej Pałuki, reprezentowanym przez Pana Gogola, a Kierownikiem OSiR Panią Beatą Borowczak. W tej umowie jasno określono i do tej pory takie umowy są powielane, co należy do obowiązków

poszczególnych stron organizujących imprezę, a strony są tylko dwie: Ośrodek Sportu i Stowarzyszenie. W ramach Stowarzyszenia działała grupa pasjonatów, która nazwała się MTB Wyrzysk. Kiedy pierwszy raz spotkała się z grupą MTB, powiedziała, aby się sformalizowali i stali się Stowarzyszeniem i dzięki temu mogliby być współorganizatorami imprezy, bo wtedy są osobą prawną. Nie wnika dlaczego nie doszło do założenia tego Stowarzyszenia, a panowie działali i działają w ramach Stowarzyszenia Pana Gogola. Z tego co wie i czemu nie zaprzecza Pani Kierownik, to właśnie Oni byli odpowiedzialni za wyznaczenie trasy. Na facebooku jest oświadczenie, które jest zgodne z zapisami umowy kto był odpowiedzialny za organizację trasy, za jej wyznaczenie i inne czynności związane z trasą. Po stronie gminy, bo gminę reprezentuje OSiR należało: organizacja imprezy pod kątem zabezpieczenia strażackiego, medycznego - karetki oraz zabezpieczenia trasy, czyli policjantów. Określenia, w których miejscach stoją policjanci i strażacy. Do gminy należy ustawienie miasteczka rekreacyjnego z parasolami i zakup żywności dla wszystkich uczestników imprezy tj. ponad 1000 porcji i nie są to tylko zawodnicy ale również mieszkańcy. Grupa MTB, czego niektórzy nie potrafią zrozumieć, że to nie gmina jako OSiR wyznaczała trasę, a cały czas zabiegają, aby brać ich do rozmów o trasę, natomiast gminy ta trasa nie interesuje. Jedyna trasa, która interesuje gminę to trasa przejazdu rodzinnego, który zawsze był, jest i będzie w gestii OSiR. Robione jest to również na życzenie rodziców, którzy biorą udział w poszczególnych edycjach biegu. Uwzględniane są ich prośby, tak jak teraz rodzice byli bardzo zadowoleni, bo w zeszłym roku nie odpowiadał im pewien odcinek i zostało to uwzględnione. Jeżeli grupa chciała wyznaczać trasę to winna się zgłosić do Pana Gogola. Gdyby członkowie MTB Wyrzysk przyjąć do rozkładania namiotów, stolików, a potem ich złożenia byli i są otwarci na ich pomoc, a to co oni chcieli robić nie leżało w gestii gminy. Pani Kierownik wydała oświadczenie, które jest zgodne z zapisami umowy. Jeżeli radni zaczną się mieszać w grupy społeczne, które w jakiś sposób nie potrafią się dogadać to myśli, że nie jest to dobra droga, bo wszystkie kwestie prawne są wyjaśnione. Wyjaśnienia wymagają inne kwestie, ale one nie leżą w gestii gminy, to nie jest ich kompetencja. Za chwilę trzeba będzie wziąć inne osoby, które są niezadowolone z działalnością TPD bo są osoby, że przychodzą i mówią, że powinno być inaczej, że ich nie włączają. Pani Burmistrz powiedziała, że Gmina i jednostki organizacyjne odpowiadają prawnie i karnie za organizację. Jeżeli dopuści się do decydowania osoby, które nie są właściwe do tego, aby podnieść odpowiedzialność za ich decyzje, to będzie niedobrze. Każda informacja o spotkaniach do Pana Gogola była przekazywana. Wielokrotnie spotykały się służby i Pan Gogol, ale jeżeli Pan Gogol chciał mieć kogoś do oznaczania trasy, to sam powinien wykonać telefon, ponieważ nie było to kompetencją gminy wynikającą z umowy.

Radny Piotr Radwański powiedział, że wycofuje swój wniosek ponieważ musi to przemyśleć.

Radny Mateusz Jaremko powiedział, że w Dąbkach naprzeciwko posesji nr 4 i 5 rosną stare, wysokie topole. Mieszkańcy już w poprzedniej kadencji zgłaszali Pani Burmistrz ten problem i z jednej strony zostały one usunięte. Radny powiedział, że mieszkańcy chcieliby wiedzieć na czym to stało, ponieważ są teraz takie czasy, że wiatry są niebezpieczne, a są to stare topole, około 50 metrów. Prosiłby, aby ustalić kto jest właścicielem, czy stoją w pasie drogowym powiatu, czy stoją na działce skarbu państwa?

Bogusława Jagodzińska – Burmistrz Wyrzyska powiedziała, że prosi o wniosek formalny o usunięcie bądź docięcie drzew bo wtedy może zwrócić się do powiatu jeżeli okaże się, że gmina nie jest właścicielem. Jako sołtys taki wniosek może złożyć. Następnie Pani Burmistrz zapytała, czy drzewa są przy, czy na posesjach?

Radny Mateusz Jaremko powiedział, że stoją 4-5 metrów od drogi.

Bogusława Jagodzińska – Burmistrz Wyrzyska powiedziała, aby radny jako sołtys zwrócił się do niej z prośbą o uporządkowanie korony drzew i wtedy zostanie sprawdzone w czyjej jest to kompetencji. Zostanie nadany bieg prawny jeżeli będzie to powiat.

Radny Mateusz Jaremko powiedział, że w związku z odpowiedzią, którą otrzymał odnośnie stawu PPOŻ to jest ona dla niego zrozumiała, że wymaga to zmiany w studium uwarunkowań i wpisu, że ma to być staw PPOŻ, ale to pewnie będzie robione jak się spraw nazbiera, natomiast Żelazno zabezpiecza jeden hydrant, w którym nie ma ciśnienia. Podczas ostatniego pożaru strażacy korzystali z prywatnego hydrantu.

Jacek Wiśniewski – Zastępca Burmistrza Wyrzyska powiedział, że zanotował i będzie rozmawiał z Panią Darią Stranz oraz z Prezesem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Wyrzysku.

Radny Krzysztof Bartkus zapytał, czy w tym roku będą zakładane lampy w Kosztowie?

Bogusława Jagodzińska – Burmistrz Wyrzyska powiedziała, że przewidziana jest kwota 250.000,00 zł do przetargu na lampy ale nie pamięta, czy jest tam Kosztowo. Podzielone jest to na trzy lata, również z podziałem na te, które gmina sama buduje bez Enei i Energetyki, ale prosi, aby radny podszedł do Zastępcy, aby zobaczyć, czy jest to w tym roku, czy w przyszłym. Do 15 czerwca będzie ogłoszony przetarg na realizację zadań.

Jacek Wiśniewski – Zastępca Burmistrza Wyrzyska powiedział, że tych punktów jest bardzo dużo. Jest to jedno duże zadanie, aby nie rozbijać na poszczególne fragmenty. Przygotowywana jest dokumentacja. Tak jak Pani Burmistrz powiedziała 15 czerwca będzie ogłoszenie o przetargu.

Bogusława Jagodzińska – Burmistrz Wyrzyska powiedziała, że problem jest z Eneą bo są oni monopolistami. Tam gdzie jest możliwość rozbudowy, czyli coś już jest i można by pociągnąć dalej nie pozwalają budować dalszej części, a chcą dla siebie zlecenie bo to jest rozbudowa ich instalacji. Tam gdzie można robić przyłącza są robione i są bardzo niezadowoleni bo nie czerpią z tego korzyści majątkowych, a tak budują, a potem w energię elektryczną włączają, że gmina to użytkuje.

Sporządziła:
A. Karowska
podinsp. ds obsługi rady gminy